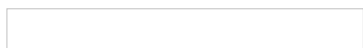


Istebna. Awantura o milion złotych

Data publikacji: 6.04.2023 14:03

Wczoraj (5.04) na wniosek wójta Łucji Michałek-Chudeckiej, została zwołana nadzwyczajna sesja Rady Gminy Istebna. Głównym jej tematem było przeznaczenie kwoty miliona złotych - z wolnych środków w budżecie gminy - na zakup samochodu bojowego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Jaworzynce Centrum. Radni ostatecznie decyzji nie podjęli, przenosząc burzliwe dyskusje na posiedzenia komisji Rady Gminy i kolejną sesję.



Źródło: istebna.esesja.pl

Radny Michał Kohut wnioskuje, wójt przeciwna

Na samym początku posiedzenia wnioskował o to radny Michał Kohut. Do sprawy odniosła się od razu wójt. - **Ja tę dzisiejszą sesję zwołałam z jednym punktem. Obrady żadnych komisji nie warunkują tego, byście Państwo na tej sesji podjęli uchwałę, która będzie miała moc prawną - mianowicie przekazanie środków w wysokości 1 mln zł, które wójt gminy Istebna zabezpieczyła w budżecie gminy Istebna dla jednostki OSP Jaworzynka Centrum. Jeżeli Państwo przesuniecie procedowanie tej uchwały i poprzecie wniosek druha, radnego Michała Kohuta, to zakup w tym roku będzie niemożliwy, ponieważ liczy się każdy jeden dzień. Jako gmina planujemy ogłosić przetarg w przyszłym tygodniu i jeśli nie zrobimy tego w tym czasie, to Jaworzynka Centrum będzie bez samochodu. Ich liczba jest ograniczona, w ostatnim miesiącu ponad 600 promes dla Ochotniczych Straży Pożarnych na zakup samochodów bojowych dla jednostek, 500 samochodów dla Państwowych Straży Pożarnych i jeśli dzisiaj tego nie przegłosujemy - stąd tryb sesji nadzwyczajnej, do której wójt gminy ma pełne prawo. Proszę i apeluję - nie popierajcie wniosku radnego druha Michała Kohuta. Jeżeli tego samochodu nie zakupimy w tym roku, to OSP Jaworzynka Centrum - pretendująca do włączenia do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego na początku 2024 roku, nie będzie miała tej możliwości** - podkreślała w emocjonalnym wystąpieniu.

Radni jednak większością głosów przyjęli wniosek Kohuta, przenosząc dyskusję na późniejszy termin. Za głosowało 8 radnych, 4 było przeciwnych, 1 wstrzymał się od głosu. - **Korzystacie państwo z prawa większości i ponosicie państwo za to pełną odpowiedzialność - nie daj Boże coś się stanie w Jaworzynce i trzeba będzie ustępować miejsca innym jednostkom przy podjeździe na Zapasieki, bo auto, które ma 34 lata nie spełnia żadnych norm. Mieliście gotowe pieniądze i przynajmniej państwo druhowie powinni, a trzech głosowało przeciwko, zagłosować za** - nie kryła rozczarowania wójt Michałek-Chudecka.

Sprzeciw radnego Jałowiczora

Po ponad godzinnej przerwie w obradach i przygotowaniu stosownych poprawek w uchwałach, radni ponownie zasiedli do obradowania. Dyskusję rozpoczął wniosek formalny radnego Dominika Jałowiczora, w którym prosił o ponowne wpisanie do budżetu kwoty 1 mln zł na zakup samochodu strażackiego.

Nie zgadzał się z nim przewodniczący Stanisław Legierski. - **Wraca pan do tego, od czego zaczynaliśmy. Moje pytanie jest takie: czy znowu siedzimy godzinę i wszystko zmieniamy? Patrząc tu po radnych, znowu ktoś zgłosi wniosek i znowu będziemy siedzieć kolejną godzinę?** - pytał.

- **Nie będziemy musieli siedzieć, bo wracamy do tego, co było na początku. Uważam, że sprawa jest tak istotna i tak ważna, mamy tak wielką okazję na zakup samochodu dla Jaworzynki, którego nie miała ona nigdy** - odpowiadał mu Dominik Jałowiczor.

Przewodniczący Legierski podkreślał, że sesja nadzwyczajna jest zwoływana w przypadku "spraw pilnych". - **Mówienie, że to jest ostatni moment na pozyskanie pieniędzy jest całkowitą nieprawdą. Wiem o czym mówię, od dwóch miesięcy czynię starania o pozyskanie zewnętrznych środków w kwocie 850 tys. zł, plus wkład z jednostki z Koniakowa Centrum i na tej podstawie została przekazana promesa** - podkreślał, dodając: - **Co się zmieniło od czwartku (kiedy była ostatnia sesja Rady Gminy - dop. red.), że nagle przekazujemy tak duże pieniądze, których w tej kadencji jeszcze nie było? Uważam, że powinniśmy o tym podyskutować i na kolejnej sesji podjąć stosowną uchwałę.**

Radni podzieleni

Między pozostałymi radnymi rozgorzała dyskusja.

- **Rozumiem oburzenie ze strony kilku radnych, dotyczące przebiegu dzisiejszej sesji. Rozumiem też, że strażacy z Jaworzynki Centrum, którzy tutaj z nami są, przyszli tu bo liczą na przychyłność w sprawie zakupu samochodu. Rozumiem też tych, którzy czują pewien dyskomfort - bo z jednej strony chcą, by samochód został zakupiony, ale brakuje im dyskusji. Rozumiem jeszcze jedną rzecz - że Dominik [Jałowiczor] złożył wniosek formalny, pod którym również się podpisuję, bo nie zgodziliśmy się z wnioskiem Michała [Kohuta]. Nie zgadzam się Michał z tym, że Ty - jeszcze jako fajerman - wyraziłeś ten sprzeciw przez wniosek formalny. Jeżeli uważasz, że ta zasługa nie powinna być przypisana wójtce, to masz do tego prawo, bo nie każdy ma obowiązek uwielbiać wójta. To jest po prostu okazja, bo to są wolne środki, które przez optymalne zarządzanie Urzędu Gminy w poprzednim roku "po prostu się obstoły"** - mówił Bartłomiej Jałowiczor.

- **W demokratycznym głosowaniu większość radnych opowiedziała się, żeby przenieść ten temat na kolejną sesję. Nikt tu nie mówi, że jest temu przeciw czy za. Ja uważam - żebyśmy byli dobrze zrozumiani - każdy radny, mówię na razie za siebie, chce przeznaczyć środki na jednostki straży pożarnej. Wniosek dotyczył tylko przeniesienia tego na komisje i sesje. Nie odrzucamy go i nie zaniedbujemy, chcemy się tylko nad tym pochylić i wypracować pewne rozwiązania** - odpowiadała radna Lucyna Bytow.

- **Kolejny raz powtarza się, że nikt nie jest przeciwny. To dlaczego mamy to prznosić, skoro sprawa jest bezdyskusyjna i wszyscy chcemy, by ten samochód był?** - pytał Krzysztof Wawrzacz.

Jako ostatni głos zabrał radny Hubert Kukuczka, który szeroko uzasadniał wątpliwości części radnych. - **Szanowni koledzy i druhowie z Jaworzynki - chciałbym, żebyście wiedzieli, że ja i koledzy jesteśmy za wami i jak tylko po weryfikacji będzie taka możliwość, to zagłosujemy, żebyście mieli ten samochód. O co jednak chodzi: racjonalne wydawanie pieniędzy polega na czymś innym. Pani wójt, mówi pani "ja daję pieniądze". To są pieniądze nasze, gminne, z podatków. Pani tylko nimi dysponuje, a my jako radni mamy prawo wiedzieć, czy wszystko zostało odpowiednio wykonane w tym okresie od piątku do wtorku. W ciągu 5 dni zostaliśmy poinformowani, że można wydać milion złotych - czy wszystko zostało zrobione, jak trzeba? Czy odpowiednio to zweryfikowano? Czy są możliwości na pozyskanie jakiś promes? Czy zostały wykonane odpowiednie telefony, napisane projekty? Ten milion może być wydany przecież na inne potrzeby - na przykład na doprowadzenie wody do niektórych przysiółków, w których jej nie ma, a mamy XXI wiek. Na przykład na Pańskiej Łące, o którą tyle prosi pani radna Basia Kubas, w Jasnowicach czy innych. Mieszkańcy muszą wiedzieć, że jako radni zrobiliśmy wszystko, aby mądrze wydać milion złotych. Ja mam wrażenie, że tu się odbywa jakaś kampania. Druhowie - wam się ten samochód oczywiście należy, ale co się stanie, jeśli dostaniecie go za pół roku czy za rok? Świat się zawali? Wszystko spłonie na Jaworzynce? Może za rok dostaniemy dotacje, ale żeby to wiedzieć, to dyskusję trzeba przenieść na komisje, omówić sprawę z osobami, które piszą projekty** - zaznaczał.

Michał Chudecka: nie ma możliwości pozyskania środków zewnętrznych

Radnemu Kukuczce odpowiedziała wójt, która podkreślała, że temat został omówiony z pracownikami Urzędu Gminy zajmującymi się pisaniem wniosków o dofinansowanie ze środków zewnętrznych. - **Ich pozyskanie na ten moment nie jest możliwe** - wyjaśniała. - **Z moim zastępcą i pracownikami merytorycznymi odbyliśmy spotkanie z burmistrzem Jabłonkowa. Chcieliśmy podjąć współpracę, napisać projekt i zakupić samochód lub dwa. Po spotkaniu pani, która zajmuje się pisaniem wniosków i ich rozliczaniem, rozmawiała z panem Bogdanem Kasperkiem. Rozeznała temat i przekazała mi jednoznacznie, że z tego programu nie zakupimy samochodu - to wypowiedź merytorycznego pracownika w oparciu o opinię pana Bogdana**

Kasperka, który jest szefem stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania "Cieszyńska Kraina" (Bogdan Kasperek jest dyrektorem biura Stowarzyszenia Rozwoju i Współpracy Regionalnej "Olza", w ramach Euroregionu Śląsk Cieszyński - dop. red.). Rozmawialiśmy też ze starostą gminy Cerne i okazuje się, że wraz z innymi gminami transgranicznymi przystępują do bardzo dużego programu celem doposażenia w samochody strażackie. Pan starosta Stano powiedział, że z nami już nie będzie składał wniosków, bo z innymi gminami mają większą siłę, co oczywiście rozumiem - mówiła Michałek-Chudecka.

W głosowaniu radni, ponownie większością głosów, podtrzymali pierwotną decyzję o przeniesieniu dyskusji na późniejszy termin - na posiedzenia komisji Rady Gminy i kolejną sesję.

Nagranie z sesji [można obejrzeć tutaj](#).

KR